

Co przestraszyło USS Donalda Cooka na Morzu Czarnym?

26 września 2014

Ministerstwo spraw zagranicznych USA przyznało, że załoga niszczyciela USS Donalda Cooka jest mocno zdemoralizowana, po tym jak rosyjski samolot wojenny Suchoi-24 (Su-24) przelatywał nad nimi na Morzu Czarnym, nie posiadając przy tym ani bomb, ani rakiet, tylko elektroniczny przyrząd wojenny.

Video to przedstawia przybycie niszczyciela USS Donalda Cooka na Morze Czarne, aby zająć pozycję w pobliżu rosyjskich wód terytorialnych.

10 kwietnia 2014 roku niszczyciel USS Donald Cook przypłynął na Morze Czarne, a 12 kwietnia rosyjski bombowiec Su-24 przelatywał nad nim – incydent, który według wielu mediów całkowicie zdeprymował załogę okrętu do tego stopnia, że Pentagon zaprotestował ([Global Security Newswire](#), 15.04.2014).

USS Donald Cook (DDG-75) jest niszczycielem z wyrzutnią rakiet czwartej generacji, którego podstawową bronią jest rakiet samosterująca Tomahawk z zasięgiem 2,5 tys. km, mogące przenosić głowice nuklearne. W ramach rutynowej misji USS Donald Cook posiada 56 rakiet Tomahawk, a w konfiguracji ofensywnej 96.

Ten niszczyciel USA jest wyposażony w system ostatniej generacji Aegis. To jest zintegrowany system, który zapewnia łączność między systemami obrony przeciwrakietowej wszystkich okrętów, na których jest zainstalowany – w ten sposób tworzy się sieć, która gwarantuje wychwytywanie, ściganie i zniszczenie setek celów w tym samym czasie. USS Donald Cook jest również wyposażony w cztery duże radary, których wydajność można porównać z mocą wielu stacji radarowych. W celach obronnych posiada on jeszcze 50 rakiet

przeciwlotniczych różnych typów.

Latający nad USS Donaldem Cookiem rosyjski Su-24 nie miał bomb i rakiet, tylko gondolę zamontowaną pod kadłubem, która według rosyjskiego czasopisma „Rossijskaja Gazieta” (30.04.2014) zawierała elektroniczny przyrząd wojenny zwany Jibiny.

Podczas fazy zbliżania się przyrząd ten miał zneutralizować wszystkie radary niszczyciela, urządzenia kontrolne, systemy informacyjne itp. Innymi słowy, ten wszechpotężny obecnie używany i montowany system Aegis w celach obronnych nowoczesnych okrętów NATO został wyłączony jak telewizor pilotem.

Rosyjski Su-24 symulował następnie atak na Donalda Cooka rakietami, który przedtem został dosłownie ogłuszony i oślepiony. Jak podczas ćwiczeń, nieuzbrojony rosyjski samolot powtórzył manewr ataku rakietami 12 razy, po czym oddalił się.

USS Donald Cook natychmiast obrał kurs do portu w Rumunii.

Po tym incydencie, który przez atlantycką prasę został przemilczany mimo wielu komentarzy specjalistów sektora obronnego, Donald Cook nie zbliżał się już do rosyjskich wód terytorialnych.

Według specjalistycznych mediów 27 marynarzy USS Donalda Cooka prosiło o zwolnienie ich z aktywnej służby.

Dyrektor centrum badawczego do prowadzenia walki za pomocą systemów elektronicznych i oceniania tz. środków „zredukowanej widoczności” rosyjskiej akademii lotnictwa, Władimir Balybin, skomentował: „Tym bardziej jest skomplikowany system radarowo-elektroniczny, tym łatwiej jest go zakłócić za pomocą systemów do elektronicznego prowadzenia walki”.

Wideo prezentuje amerykański system Aegis. Używany przez nowoczesne okręty wojenne Navy oraz ciągle montowany na statkach marynarki NATO system obrony przeciwrakietowej mógłby

być więc całkowicie zneutralizowany przez rosyjski system do zagłuszania elektroniki.

Wizualna prezentacja incydentu.

Tłumaczenie: Mira

Źródło: Voltairenet.org